

Sygn. akt I ACa 682/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 października 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu, I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Hanna Małaniuk
Sędziowie:	SSA Jerzy Geisler (spr.) SSA Mikołaj Tomaszewski
Protokolant:	st. sekr. sądowy Monika Ćwirko

po rozpoznaniu w dniu 15 października 2013 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa **L. R.**

przeciwko **A. Z., P. Z.**

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 6 listopada 2012 r., sygn. akt IX GC 15/12

1. **apelację oddala;**

2. **zasądza od powoda na rzecz każdego z pozwanych kwotę po 2700 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej.**

M. Tomaszewski H. Małaniuk J. Geisler

UZASADNIENIE

Powód L. R., prowadzący działalność gospodarczą pod firmą (...) (...) R. Ł., po ostatecznym sprecyzowaniu swojego stanowiska w sprawie, domagał się od pozwanych A. Z. i P. Z., prowadzących działalność gospodarczą w formie spółki cywilnej (...) s.c. (...), zasądzenia kwoty 110.000,00 zł wraz z odsetkami ustawowymi od stycznia 2010 roku do grudnia 2011 roku, wnosząc nadto o zasądzenie od pozwanych na swoją rzecz kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Swoje roszczenie powód opierał na twierdzeniu, że zawarł z pozwanymi ustną umowę, mającą na celu umożliwienie im otwarcia punktu handlowego w nieruchomości należącej do firmy (...).

W odpowiedzi na pozew pozwani wnieśli o oddalenie powództwa. Złożyli również wniosek o zasądzenie na swoją rzecz od pozwanego zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Wyrokiem z dnia 6 listopada 2012 roku, sygn. akt: IX GC 15/12, Sąd Okręgowy w Poznaniu oddalił powództwo (pkt I) oraz zasądził od powoda na rzecz pozwanych kwotę 3.617,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (pkt II).

Podstawę rozstrzygnięcia stanowiły w szczególności następujące ustalenia faktyczne i wnioski prawne:

Pozwani prowadzą sprzedaż artykułów motoryzacyjnych w dużych obiektach handlowych, stacjach paliw itp. Chcąc nawiązać współpracę i sprzedawać artykuły motoryzacyjne na stacji paliw (...) w M., której właścicielem jest spółka (...) sp. z o.o., gdzie prezesem jest A. T., pozwani postanowili skontaktować się z w/w podmiotem. Podczas zwyczajowych rozmów pozwanego P. Z. z powodem okazało się, że zna on osobiście A. T. i może „załatwić” pozwanemu spotkanie biznesowe. Latem 2009 roku pozwany spotkał się z prezesem (...) sp. z o.o., przy czym spotkanie to umówił powód. Wzięli w nim udział: pozwany, A. T. i W. J.. Prezes (...) nie był jednak zainteresowany ofertą pozwanego, dotyczącą sprzedaży artykułów motoryzacyjnych, nie była ona bowiem konkurencyjna cenowo. Wprawdzie do zawarcia umowy nie doszło, jednak pozwany wyraził zainteresowanie najmem nieruchomości na prowadzenie działalności gospodarczej.

A. T. przedstawił mu kilka propozycji lokali do wynajęcia, których właścicielem jest m.in. spółka (...) sp. z o.o. Następnie wspólnie udali się samochodem do Ż. celem obejrzenia wybranego lokalu. Lokal ten znajdował się w kompleksie handlowym zwanym (...) w Ż. koło Z.. Pozwany nie podjął decyzji od razu, albowiem lokal wymagał sporych nakładów finansowych i był położony daleko od S.. Po rozmowie z żoną pozwany osobiście skontaktował się z A. T., który skontaktował następnie pozwanego z B. Z. - prezesem zarządu spółki (...) sp. z o.o. W wyniku rozmowy przeprowadzonej przez pozwanego z B. Z. i w zamian za niski czynsz, pozwany zgodził się wynająć lokal. W grudniu 2009 roku pozwany podpisał umowę najmu ze spółką (...) sp. z o.o., której prezesem jest B. Z. i rozpoczął prowadzenie działalności gospodarczej w wynajmowanym lokalu, sprzedając artykuły motoryzacyjne.

Po rozpoczęciu przez pozwanego prowadzenia działalności gospodarczej w wynajętym lokalu powód oraz W. J. dzwonili do niego, żądając pieniędzy za pośrednictwo w podpisaniu umowy najmu lokalu ze spółką (...) sp. z o.o. O. P. Z. zapłacił powodowi kwotę 5.000,00 zł. Pozwany przekazał w/w kwotę powodowi za pośrednictwem W. J..

Powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił na podstawie zgromadzonych w sprawie dokumentów oraz zeznań pozwanego P. Z., jak też częściowo na podstawie zeznań powoda i świadka W. J..

W ramach prowadzonego postępowania dowodowego Sąd Okręgowy oddalił wniosek pełnomocnika powoda o przeprowadzenie dowodu z nagrań zawartych na płycie CD, przedłożonej na rozprawie w dniu 23 października 2012 roku, albowiem wniosek ten został zgłoszony z naruszeniem art. 479¹² § 1 k.p.c. Wskazał, iż powód nie wyjaśnił, dlaczego powołanie w/w dowodu nie było możliwe, a w szczególności dlaczego nie było możliwe załączenie tego dowodu do pozwu. Podkreślił również, że wnioskowany dowód był dostępny dla powoda jeszcze przed wytoczeniem powództwa i nie było przeszkód, aby w pozwie zawrzeć stosowne wnioski dowodowe. Nawet gdyby przyjąć, że powód pomimo, że jest podmiotem gospodarczym i ciąży na nim podwyższony miernik staranności, a wytaczając powództwo nie był świadomy rygorów jakie nakłada przepis art. 479¹² § 1 k.p.c., to w momencie ustanowienia profesjonalnego pełnomocnika, tj. 11 lipca 2012 roku przeszkoda ta ustała. Dowód w postaci płyty CD został natomiast złożony dopiero na rozprawie w dniu 23 października 2012 roku.

Sąd Okręgowy oddalił również wniosek o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków A. T. i B. Z., gdyż świadkowie ci mieli zeznawać na okoliczności nieistotne dla rozstrzygnięcia sprawy, pozostające poza przedmiotem sporu, a nadto powołanie tego dowodu było spóźnione.

W tak ustalonym stanie faktycznym, po przeprowadzeniu oceny zgromadzonych w sprawie dowodów, Sąd Okręgowy uznał, iż powództwo nie zasługuje na uwzględnienie, albowiem powód w toku postępowania nie wykazał, że zawarł z pozwanymi ustną umowę, na którą powołuje się w pozwie ani też wysokości dochodzonego w nim wynagrodzenia. Z zawnioskowanych przez powoda dowodów w żaden sposób nie wynika bowiem, by strony łączył jakikolwiek stosunek zobowiązaniowy, w szczególności nie wynika z nich, by łączyła je ustna umowa pośrednictwa, na którą powoływał się powód. Z wyjątkiem swoich twierdzeń oraz twierdzeń swojego pracownika - świadka W. J. - nie wskazał żadnych okoliczności, mających udowodnić fakt jej zawarcia, tym bardziej, że pozwany stanowczo temu zaprzeczył. Jedynym wnioskiem dowodowym przedstawionym w pozwie był dowód z zeznań świadka - W. J., który, wobec rozbieżności z zeznaniami powoda, Sąd Okręgowy uznał za niewiarygodny w części dotyczącej twierdzeń o zawarciu umowy pośrednictwa.

Sąd Okręgowy podkreślił również, że umowa pośrednictwa, na którą powołuje się powód, jest umową wzajemną i jako taka musi nosić cechę ekwiwalentności. Powód nie wykazał jednak tej okoliczności. Jedynym działaniem powoda było umówienie pozwanego z A. T., w którym to spotkaniu powód nawet nie wziął udziału i na tym jego działania zakończyły się. Trudno zatem uznać za ekwiwalentne świadczenie powoda do świadczenia pozwanego, polegającego, zgodnie z twierdzeniami powoda, na płaceniu mu kwoty 5.000,00 zł netto miesięcznie przez czas nieokreślony, mogący przecież trwać wiele lat.

Sąd Okręgowy wskazał także, że gdyby strony rzeczywiście zawarły umowę pośrednictwa, to obowiązkiem powoda byłoby wystawianie na rzecz pozwanych faktur VAT i to bez względu na to, czy świadczenia pieniężne były realizowane.

W tych okolicznościach Sąd I instancji uznał, że powództwo nie zasługuje na uwzględnienie.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c., zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik postępowania.

Wyrok apelacją w całości zaskarżył powód, zarzucając niezgodność ustaleń faktycznych Sądu z materiałem dowodowym zebrany w sprawie, w szczególności poprzez błędne ustalenie, że powód nie udowodnił podstawy faktycznej swojego roszczenia oraz naruszenie art. 479¹² § 1 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. poprzez odmowę przyjęcia kluczowego dla rozstrzygnięcia sprawy dowodu w postaci nagrań rozmów telefonicznych.

Wskazując na powyższe zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa w całości, ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, przy uwzględnieniu kosztów dotychczasowego postępowania. Złożył również wniosek o zasądzenie od pozwanych na swoją rzecz kosztów procesu za obie instancje według norm przepisanych oraz o dopuszczenie dowodu z nagrań znajdujących się na dołączonej do sprawy płycie CD.

Pozwani w odpowiedziach na apelację wnieśli o jej oddalenie i zasądzenie od powoda na swoją rzecz zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powoda nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Apelacyjny podziela ustalenia faktyczne Sądu I instancji, jak też wyprowadzone na ich podstawie wnioski prawne, czyniąc je tym samym podstawą własnego rozstrzygnięcia.

Nie zasługiwał na uwzględnienie zarzut dotyczący naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 479¹² § 1 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. poprzez pominięcie dowodu z nagrań z rozmów telefonicznych.

Postępowanie w rozpoznawanej sprawie zostało wywołane pozwem, którego data wniesienia uzasadniała zastosowanie przepisów postępowania odrębnego, przewidzianego dla spraw gospodarczych, aż do prawomocnego

zakończenia postępowania. W rozpoznawanej sprawie znajdowały zatem zastosowanie wszystkie ograniczenia, które zostały wprowadzone do postępowania w sprawach gospodarczych, w tym również art. 479¹² § 1 k.p.c. Przepis ten, w brzmieniu obowiązującym w dacie wniesienia pozwu, nakładał na powoda obowiązek podania wszystkich twierdzeń oraz dowodów na ich poparcie pod rygorem utraty prawa powoływania ich w toku postępowania, chyba że wykazałby on, że ich powołanie w pozwie nie było możliwe albo że potrzeba powołania wynikała później. W tym przypadku dalsze twierdzenia i dowody na ich poparcie powinny być powołane w terminie dwutygodniowym od dnia, w którym powołanie ich stało się możliwe lub wynikała potrzeba ich powołania.

Powód w pozwie zawnioskował o przeprowadzenie dowodu z posiadanych przez siebie nagrań, jednakże dowód ten nie został przez niego załączony do złożonego pisma. Wprawdzie na tym etapie postępowania skarżący nie był jeszcze reprezentowany przez fachowego pełnomocnika, gdyż formalnie adwokat M. F. zgłosił swój udział w sprawie dopiero pismem dnia 11 lipca 2012 roku (k. 88), jednakże powód już w pozwie zaznaczył, że korespondencja ma mu być doręczana na adres: „Kancelaria Doradztwa (...), ul. (...), (...)-(...) Z.”. Powyższe pozwala uznać, iż w dacie zgłoszenia udziału w sprawie pełnomocnik powoda znał już stan sprawy, w związku z czym mógł niezwłocznie zgłosić dowody, które były niezbędne dla poparcia twierdzeń zgłoszonych w pozwie. Tymczasem dowód z nagrań rozmowy telefonicznej, na który wskazuje skarżący w apelacji, został złożony przez niego dopiero na rozprawie w dniu 23 października 2012 roku, a zatem ponad 3 miesiące po wstąpieniu pełnomocnika powoda do postępowania. Jednocześnie skarżący, składając w/w dowód do akt sprawy, nie wskazał okoliczności, uzasadniających jego późniejsze przedstawienie, na co trafnie zwracał uwagę Sąd Okręgowy.

Nie można również przyjąć, że potrzeba złożenia tego dowodu wystąpiła później, skoro – jak powód sam podkreśla w apelacji – był to dowód kluczowy dla poparcia twierdzeń zawartych w pozwie. Co najwyżej można by przyjąć, że powód zapoznał się ze stanowiskiem pozwanych, iż kwestionują oni fakt zawarcia umowy pośrednictwa w dacie doręczenia mu odpowiedzi na pozew, co i tak nie podważa stanowiska Sądu I instancji o sprekludowanym charakterze tego dowodu, skoro pismo to zostało wysłane powodowi w maju 2012 roku (k. 49).

W konsekwencji zachodziły podstawy do tego, by dowód ten uznać za zgłoszony z naruszeniem art. 479¹² § 1 k.p.c.

Odnosząc się w dalszej kolejności do zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w pełni podzielić należy stanowisko Sądu I instancji, że nie wynika z niego, by pozwani na podstawie umowy pośrednictwa mieli uiszczać na rzecz powoda wynagrodzenie w wysokości po 5.000,00 zł miesięcznie przez czas trwania umowy najmu.

Pozwany P. Z. w swych zeznaniach konsekwentnie zaprzeczał, jakoby łączył go z powodem, w związku z prowadzoną z pozwaną A. Z. działalnością gospodarczą, stosunek zobowiązaniowy o treści wskazanej w pozwie. Przyznał jedynie, że zapłacił na rzecz powoda kwotę 6.000,00 zł w związku z umówieniem go na spotkanie z prezesem A. T., podkreślając jednocześnie, iż było to wynikiem „nagabywania” przez powoda i świadka W. J..

Obowiązkiem powoda było zatem wykazanie, że umowa, z której wywodzi on dochodzone w pozwie roszczenie, została pomiędzy stronami zawarta i wynikał z niej obowiązek świadczenia co miesiąc kwoty 5.000,00 zł przez cały okres trwania umowy najmu.

Okoliczności tej jednak, jak słusznie argumentował Sąd Okręgowy, skarżący w toku postępowania nie wykazał. Wystarczającym dowodem w tym zakresie nie mogą być zeznania powoda i świadka W. J., zwłaszcza, gdy pozostają one w sprzeczności z zeznaniami pozwanego P. Z.. Trafnie przy tym wskazywał Sąd Okręgowy na rozbieżności, zaistniałe pomiędzy zeznaniami powoda i w/w świadka. Pozwalały one na przyjęcie, że zeznania te są w znacznej części niewiarygodne i nie pozwalają ustalić, by pomiędzy stronami doszło do zawarcia umowy pośrednictwa o treści określonej przez powoda. Oceny tej skarżący w apelacji nie podważył, albowiem nie przedstawił argumentów, które pozwalałyby uznać, iż dokonana ona została z naruszeniem zasad logiki i doświadczenia życiowego (art. 233 § 1 k.p.c.). Zwrócić przy tym należy uwagę na fakt, że świadek W. J. jest pracownikiem powoda, zatem pozostaje on względem niego w stosunku zależności, co dodatkowo wpływa na ocenę wiarygodności jego zeznań co do okoliczności podniesionych w pozwie.

Trafnie również argumentował Sąd I instancji, że powód, powołując się na istnienie umowy pośrednictwa, winien wykazać ekwiwalentność dochodzonego świadczenia (art. 487 § 2 k.c.). W świetle bowiem twierżeń powoda trudno znaleźć uzasadnienie dla świadczenia przez pozwanych kwot wskazanych w pozwie i to przez czas trwania umowy najmu, skoro czynności powoda miały się sprowadzać do skontaktowania pozwanych z prezesem A. T.. Również i ta okoliczność, w świetle zasad doświadczenia życiowego, przemawia za oddaleniem powództwa.

Wbrew stanowisku powoda świadczy o tym także fakt, że zaniechał on wystawiania na rzecz pozwanych faktur VAT. Istnienie tych dokumentów oraz ich akceptacja przez pozwanych potwierdzałyby bowiem twierdzenia powoda o istnieniu między stronami stosunku zobowiązaniowego.

W tych okolicznościach uznać należy, iż zachodziły podstawy do oddalenia powództwa w całości.

Mając na uwadze powyższe Sąd Apelacyjny oddalił apelację powoda na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. oraz § 2 ust. 1 i 2 oraz § 12 ust. 1 pkt 2) w zw. z § 6 pkt 6) Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. nr 163, poz. 1348 ze zm.).

SSA Jerzy Geisler SSA Hanna Małaniuk SSA Mikołaj Tomaszewski